

**Pogrzeb**  
**Abu Dżihada**

Dziesiątki tysięcy mieszkańców stolicy Syrii, Damaszku, uczestniczyli w środę w pogrzebie Abu Dżihada, zamordowanego przez agentów izraelskich służb bezpieczeństwa.

Kondukt żałobny ciągnął się przez wiele kilometrów, od szpitala, do którego przewieziono z Tunisu ciało zamordowanego, do cmentarza bohaterów w palestyńskim obozie Jarmuk na przedmieściu Damaszku. Uczestnicy pogrzebu potępili zabójstwo palestyńskiego przywódcy i wezwali do kontynuowania dzieła, za które oddał życie Abu Dżihad.

## Terror na ziemiach okupowanych trwa

Okupowane przez Izrael terytoria arabskie są obiektem straszenia i terroru. Ludność palestyńska protestuje przeciwko zamordowaniu przez Izraelczyków w Tunisie Abu Dżihada.

Z informacji, jakie napłynęły do Kalru wynika, że 100 tysięcy Arabów, którzy codziennie udają się do pracy w Izraelu, opuściło swoje miejsca pracy.

W większości miast i miejscowości ziem okupowanych odbyły się wiece i demonstracje. Do starć z policją izraelską doszło w Gazie, Tulkarmie i innych miastach i miasteczkach.

Usiłując stłumić wystąpienia ludności arabskiej izraelskie władze okupacyjne wprowadziły godzinę policyjną w Na-blusie i w 15 obozach uchodźców palestyńskich na Zachodnim Brzegu Jordanu. Strefa Gazy została ogłoszona strefą wojskową, zamkniętą dla dziennikarzy.

We wtorek władze izraelskie deportowały z Zachodniego Brzegu Jordanu do Libanu 8 Palestyńczyków.

Minister Spraw Zagranicznych Szwecji STEN ANDERSSON zrezygnował z wygłoszenia oświadczenia o wyrażeniu głębokiego smutku z powodu zamordowania przez Izraelczyków w Tunisie Abu Dżihada.

## W Sejmie o radach narodowych i budownictwie mieszkaniowym

# Wszystko zależy od ludzi i ich chęci działania

Umiejętności inspirowania społeczeństwa zadekretować się nie da, wszystko zależy od ludzi i ich chęci działania — stwierdziła w poselskim wystąpieniu z trybuny sejmowej w środę 20 bm. 60 dni przed wyborami do rad narodowych zainicjowana została w Sejmie tematyka władzy terenowej. A ściśnię — zwiększenia skuteczności działania i większej samodzielności, przede wszystkim finansowej, rad narodowych.

Stwierdzając, że propozycje ustawowych zmian budzą nadzieje na rozwój samorządności terytorialnej, pos. Alfred Wawrzyniak oświadczył, że część opinii społecznej, głównie młodej, nie jest w pełni usatysfakcjonowana postępowaniem w realizacji uprawnień obywatelskich i poziomie życia. Tym konsekwentnie trzeba kontynuować proces przemian.

Trzeba zauważyć, że znaczący, czasem wręcz niebezpieczny dystans między możliwościami i rzeczywistym zakresem władzy szczebla wojewódzkiego a ograniczeniami na szczeblu podstawowym. Podkreślał.

Cląg dalszy na str. 2

### Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!



# Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 92 (11 392) Białystok—Łomża—Suwałki, czwartek 21.04.1988 r. Wydanie 1, 2 Cena 15 zł

### Kwartał w regionalnym przemyśle

## Największe obroty w kasach wypłat

★ WZROST PRODUKCJI SPRZEDANEJ ★ STABILIZACJA ZATRUDNIENIA ★ „POPIWEK” W ROLI STRASZAKA

#### INFORMACJA WŁASNA

Pierwszy kwartał w przemyśle naszego regionu zakończył się w ogólnym rozrachunku statystycznym na ogół pozytywnie. W porównaniu z analogicznym okresem 1987 r. wzrosła wartość produkcji sprzedanej o 7,6 proc. w woj. BIAŁOSTOCKIM, 7,4 w SUWAŁKIM i 5,5 w woj. ŁOMŻYŃSKIM.

Wyniki te osiągnięto w dość trudnym okresie. Przez pierwsze tygodnie br. menedżerowie kierowali swoimi zakładami prawie po omacku. Nie było bowiem, oprócz deklaracji, bliższych danych o systemie ulg, odpisów dewizowych niezbędnych do planowania produkcji.

Często szwankowała kooperacja. Perspektywa podwyżek cen nie tylko rozbudziła apetyty niektórych podwykonawców na większe zyski, ale również odruch przetrzymywania wyrobów w magazynach aby „nabrały wartości”.

Pierwszy kwartał niewiele zmienił na rynku pracy. Nadal zakłady poszukują nowych fachowców upatrując w tym jedyną możliwość osiągnięcia

roboję i wprowadzanie nowych technik wytwarzania, uznano że człowiek jest najprostszą do zdobycia maszyną. Jednak, mimo starań kadrowych, przyrost zatrudnienia w poszczególnych województwach są stosunkowo niewielkie, a w niektórych występuje nawet spadek.

Cląg dalszy na str. 2

### Z pobytu przedstawiciela Ligi Świata Muzułmańskiego

W Polsce, jako gość Muzułmańskiego Związku Religijnego przebywał Rahmatullah Inayatullah Turkistani, wysokiej rangi przedstawiciel Ligi Świata Muzułmańskiego z Mekki (Arabia Saudyjska). Celem wizyty było zapoznanie się z sytuacją polskich wyznawców islamu. Gość spotkał się z przedstawicielami najwyższych władz Muzułmańskiego Związku Religijnego w PRL.

W spotkaniu uczestniczyli Stefan Mustafa Mucharski — przewodniczący najwyższego kolegium Muzułmańskiego Związku Religijnego w PRL (PAP)

### Ramadan

Zgodnie z liturgicznym kalendarzem wyznaniowym — w 6 gminach muzułmańskich w Polsce odbyły się uroczystości z okazji rozpoczęcia ramadanu. Jest to 9 miesiąc muzułmańskiego roku kisićowego — upamiętniający czas zesłania Koranu, świętej księgi islamu.

W Białymstoku, najbliższej gminie wyznaniowej w Polsce, wieczorne modlitwy ramadanowe prowadził Aleksander Ali Chalecki — imam białostocko-warszawski. Obecny był Stefan Mustafa Mucharski — przewodniczący najwyższego kolegium Muzułmańskiego Związku Religijnego w PRL (PAP)



### 25 lat współpracy Kowna i Białegostoku

Wczoraj przybyła do Białegostoku delegacja Kowna wraz z przedstawicielami kilkunastu kowieńskich zakładów współpracujących z białostockimi przedsiębiorstwami. Przybyli m.in. i sekretarz Komitetu Miejskiego KP Litwy — Romualdas Pronoviet Rimaitis, zastępca przewodniczącego Miejskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego — Zigmas Kozakevičius i dyrektor Kowieńskiego Zjednoczenia Budownictwa — Bulkis Antanas Kaziewicz.

W godzinach popołudniowych odbyło się spotkanie delegacji kowieńskiej z przedstawicielami białostockich zakładów pracy. Uczestniczyli w nim m.in. i sekretarz KM PZPR — Józef Kowalewski, przewodniczący MRN — Jerzy Kuźmiński i wiceprezydent Białegostoku — Leoncjusz Czech.

Przypomnijmy, że 25 lat temu podpisana została umowa o współpracy między Białymstokiem a Kownem. W ciągu tych lat liczne zakłady produkcyjne, przedsiębiorstwa i instytucje nawiązały serdeczne więzi sympatii i przyjaźni. Dzisiaj dokonana zostanie ocena dotychczasowej współpracy, omówione nowe formy wymiany doświadczeń i współdziałania oraz podpisane porozumienie na następne lata. (m-i)

### Jutro w „Gazecie”

★ NASZYJNIK KSIĘŻNICZI \* U „ZYGUNTA”

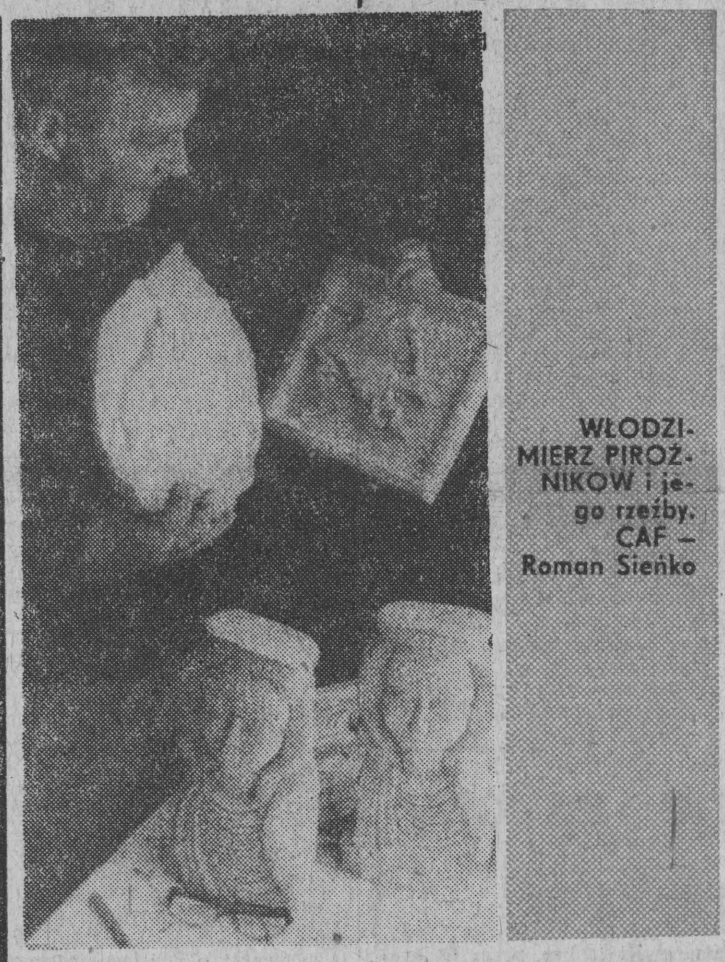
A poza tym:

#### Ludzie

★ — Podobala mi się jego pasja — mówi przewodniczący Miejsko-Gminnej Rady Narodowej w Sejnach, Romuald Markiewicz. Kawał dobrej roboty odwalił przy świetlicy. Z drugiej strony postawił władze w sytuacji bez wyjścia. To już taki gatunek człowieka — despotyczny, narzucający siłą swoją wolę. Ale tylko takich stać na prawdziwą pasję.

#### Fakty

★ — Kto ty jesteś? — Polak mały.



WŁODZISŁAW MIERZIŃSKI i jego żona. CAF — Roman Sienko

Przeżyciami, które stały się udziałem Włodzisława Mierzińskiego z Białostoku, można by obdzielić wiele życiorysów. W 1939 roku z dwoma tysiącami żołnierzy polskich z granicy polsko-ukraińskiej trafił do ZSRR. Potem dostał się do Anglii. Tam, jako pilot RAF w stopniu podporucznika, walczył w jej obronie. Wrócił w 1947 r. i mając doświadczenie huku karabinów maszynowych i silników lotniczych, zaczął się w puszcy na Mazurach.

W 1962 r. przeniósł się do BIAŁOWIEŻY, podejmując funkcję kierownika hodowli żubrów w BIAŁOWIEŻSKIM PARKU NARODOWYM. Od ubiegłego roku jest emerytem.

Wolny czas poświęca hobby, na którego uprawianie nigdy dotąd nie miał czasu — rzeźbieniu w lipie. Pełni również funkcję przewodnika PTTK i oprowadza turystów władających językiem angielskim.

### Przyjeżdża teatr z Grodna

## „Babi bunt” — czyli muzyka, taniec i śpiew

Inf. wł. W Teatrze Dramatycznym im. A. Węgierki kolejna premiera! Tym razem będzie to spektakl w wykonaniu Teatru Dramatycznego z Grodna (BSRR). Nie po raz pierwszy gościmy w Białymstoku ten zespół. W najbliższy piątek i sobotę (22 i 23 kwietnia br.) zobaczymy w jego wykonaniu „Babi bunt” według Opowiadania znanego Donu Michała Szolochowa. Autor „Cichego Donu” wydał te opowiadania w 1926 roku, a oparte są one na wydarzeniach z okresu wojny domowej.

Z informacji wynika, że zobaczymy komedię muzyczną w reżyserii J. Czernyszewa, opracowaną muzycznie — A. Kondyby i L. Korolowej oraz choreografią — W. Szezerbina. (CH)

### Wydarzenia

★ Wiele pisało się i czyni się to nadal o „synach polki” — bohaterach, którzy walczyli w II wojnie światowej nie przekroczywszy 18 roku życia. Niektórzy z nich mieszkają do dziś w naszym regionie. Niewiele jednak wie, że do tego środowiska należą również 13 pań. „Walusińska” — Walentyna Zubowicz, „Niułka” — Eugenia Dąbrowska, „Stokrotka” — Barbara Krasucka wspominają tamten czas. Wysłuchała ich ANIELA LABANOW.

#### VIII kolumna

★ Tym razem z pierwszym przyczynkiem do naszego własnego portretu oraz krzyżówką, znaczkami, „DZIWIAMI ŚWIATA ROS-LIN” i Guinnessem.

A PONADTO:

★ Z TEK I HENRYKA WILKA ★ Z KRONIKI PRZEDMIEŚCIA ★ BUL ★ PANORA-MA TEGO DZISIA ★ Z AUTOMATU

**pogoda**

DZIS — zachmurzenie umiarkowane, okresami deszcz, z opadami deszczu, lokalnie — burze; temperatura maksymalna od 16 do 18 st. C; minimalna od 1 do 3 st. C; wiatr słaby i umiarkowany, zachodni.

JUTRO — chłodniej. IMIENINY — Anzelma, Feliksa. (mł)

### 43 rocznica Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej; pierwsza rocznica Deklaracji o Współpracy w Dziedzinie Ideologii, Nauki i Kultury

## Dwie wielkie daty czasu przeobrażeń

Mija 43 rocznica zawarcia polsko-radzieckiego Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej. Zbiega się ona z pierwszą rocznicą podpisania w Moskwie przez Włodzisława Jaruzelskiego i Michaiła Gorbaczowa Deklaracji o Współpracy w Dziedzinie Ideologii, Nauki i Kultury. Te dwie daty odmierzają czas przeobrażeń w całej powojennej historii stosunków między naszymi państwami, a także otwierają drogę ku nowym związkom duchowym obydwu narodów, wyrastającym na gruncie procesów demokratycznych dokonujących się w Polsce i Związku Radzieckim. — Bo jak podkreślono w deklaracji — kierownictwa PZPR, KPZR postanowiły przebudować ukształtowane formy współpracy ideologicznej i kulturalnej.

Cląg dalszy na str. 2

### Porywacze uwolnili pasażerów kuwejckiego samolotu

## Koniec dramatu

W środę rano na międzynarodowym lotnisku w Algierze zakończył się dramat, który od 5 bm. przykuwał uwagę całego świata. Porywacze po 15 dniach zwolnili wszystkich zakładników — pasażerów i członków załogi kuwejckiego „Boeing-747”.

Minister Spraw Wewnętrznych Algierii, el-Hadi Chediri powiedział w środę rano dziennikarzom, że samolot zostanie zwrócony Kuwejтови. W oświadczeniu złożonym na lotnisku w Algierze minister wskazał: „Zostało znalezione szczególne, pokojowe rozwiązanie”, ale nie podał, jaki będzie los porywaczy. Zapytany o szczegóły porozumienia z piratami powietrznymi, el-Hadi Chediri powiedział: „Była to sprawa ratowania życia ludzkiego i nie możemy mówić o targowaniu się”.

Cląg dalszy na str. 2



### Jagiellonia — Śląsk 1:0

## Nareszcie gol!

Po dwóch ostatnich porażkach padła wreszcie bramka dla Jagiellonii, której kibice nie mogli się doczekać. Wczoraj w kolejnym meczu piłkarskim I ligi, Jagiellonia pokonała przed własną publicznością, a widzów było około 23 tysięcy, Śląsk Wrocław 1:0 (0:0). Jedyną bramkę zdobył w 75 min. Jacek Bayer. Sędziował Jerzy Wrona (Lublin).

SLASK: Jedynak — Tesiorowski, Machaj, Góra, Rosa, Mandziejewicz (65 min. Stelmach), Tarasiewicz, Rudy, Prusik — Marciniaś, Socha (46 min. Mikolajewicz).

Złote kartki: Marciniaś, Tesiorowski, Cywik.

Po meczu spokojny zazwyczaj trener Mirosław Mojsiowski, schodząc z boiska nie krył radości, mówiąc: „Jestem pewien, że bramka Jacek, która dała nam niezwykłe cenne punkty, pozwoli nadal wciągnąć drużynę do tej możliwości i podenerwie do bardziej skutecznej gry w następnych spotkaniach. Na pewno przedwcześnie nie skapitulujemy”.

Cląg dalszy na str. 2



## W OBIEKTYWIE



## W GOK-u i wśród radnych

Wczoraj w Wilkasach i Giżycku przebywali I sekretarz KW PZPR w Suwałkach — Waldemar Berdys i wojewoda Kazimierz Jabłoński.

GOK w Wilkasach powstał... na bazie niechętnej sławy restauracji „Pod Lipami”. Obecnie służył będzie — niejako nadzieję — szerszemu niż dotychczas gronu mieszkańców. Po przebudowie potrzebne jest też miejsce wypoczynkowe, więc gospodarze tej miejscowości zapewne dobrze wykorzystali tę wizytę.

Spotkanie z zespołem radnych — członków PZPR poświęcone było ocenie pracy giżyckiej Miejskiej Rady Narodowej w upływającej kadencji. Giżyccy radni mają się nad czym zastanawiać — już trzykrotnie odrzucali proponowany miastu budżet. Dziś, 21 bm. — sesja nadzwyczajna. (stk)

## Przed wyborami

Wczoraj, 20 bm. Prezydium WRN w Łomży powołało Wojewódzką Komisję Wyborczą. Pracami tego gremium kierować będzie przewodniczący Wydziału Cywilnego Sądu Wojewódzkiego — Włodzisław Woźniak.

Również wczoraj ukonstytuowało się Wojewódzkie Kolegium Wyborcze pod przewodnictwem Ignacego Ustyńskiego. Od dziś, 21 bm. do 29 kwietnia Kolegium przyjmując zgłoszenia kandydatów na radnych do WRN codziennie w godz. 10-15 w budynku Urzędu Wojewódzkiego, pokój 112 (tel. 38-77).

## Nagroda im. Zygmunta Kosztliwy za publikacje historyczne

Wczoraj, 20 bm. w pierwszej rocznicy śmierci p. dr. Zygmunta Kosztliwy, twórcy Muzeum Wojska w Białymstoku, badacza i popularyzatora dzieł wojewódzkiej w regionie północno-wschodnim, autora licznych publikacji, odbyła się sesja poświęcona Jego pamięci.

Uczestniczyli w niej m.in. sekretarz KW PZPR — dr Mikołaj Kozak, przedstawiciele różnych środowisk, koledzy i rodzina. Przybył także b. działacz państwowy i partyjny Mirosław Milewski.

Krótki rys o życiu i działalności Z. Kosztliwy przedstawił dr Krzysztof Filipow. O pracy i działalności zmarłego historyka mówili także współpracownicy i koledzy.

W trakcie sesji dyrektor Muzeum Wojska — ppłk Janusz Figura ogłosił uchwałę podjętą wspólnie przez Radę Naukową Ośrodka Badań Historii Wojskowej przy Muzeum Wojska i Podstawową Organizację Partii w sprawie ustanowienia dorocznej nagrody im. p. dr. Zygmunta Kosztliwy dla autorów prac naukowych, popularnonaukowych i publicystycznych z zakresu historii wojewódzkiej ziem północno-wschodniej Polski.

Uczestnicy sesji udali się następnie na cmentarz komunalny, gdzie złożone zostały kwiaty na grobie Zygmunta Kosztliwy. (m-1)

## Miejskie en'lawy

Dyrekcje oraz pracownicy przedsiębiorstw i instytucji muszą sobie uświadomić, że nie są enklawami wydzielnymi z miast — stwierdził podczas wczorajszego (20 bm.) spotkania wójtów Łomży z przedstawicielami miejscowych zakładów pracy prezydent miasta — Wiesław Debiński. Powołując się na przykłady Legnicy i Lublina stwierdził konieczność partycypacji wszystkich zakładów i instytucji w rozwoju miasta. Takie próby władze Łomży podejmują od kilku lat, ale efekty są niewspółmierne do możliwości. Odnotować należy finansowe wsparcie ze strony Rejonowego Przedsiębiorstwa Melioracyjnego i WZGS na rzecz modernizacji ul. Spokojnej i miejskiej sieci energetycznej. Niezbędnej pomocy wymaga przebudowa ul. Poznańskiej. Więcej też powinno być troski o poprawę porządku i estetyki miasta. (jtb)

## Podwójny sukces „Unitr-3 azel”

W Białymstoku podsumowano wyniki współzawodnictwa o tytuł „Mistrza racjonalizacji” za rok ubiegły. W konkursie uczestniczyło ok. 2 tys. nowatorów ze 130 zakładów pracy, które inicjowały różne formy działalności w celu zainicjowania twórczej aktywności racjonalizatorów: gieldy, wycieczki techniczne, doradztwo, konsultacje, szkolenie w zakresie prawa wynalazczego i obliczania efektów ekonomicznych.

W wyniku wdrożenia zgłoszonych pomysłów uzyskano oszczędności w wysokości ponad 1,5 mld zł, co oznacza o pół miliarda więcej niż w 1986 r. Na uwagę zasługuje fakt, że 56 rozwiązań technicznych uzyskało w ubr. prawa ochrony w Urzędzie Patentowym PRL jako wynalazki i wzory użytkowe.

We współzawodnictwie pierwsze miejsce zajął mgr inż. Jerzy Borys („Unitr-Biazeł”), drugie — inż. Lucyna Zarębska (BZPB „Fasty”), trzecie — inż. Aleksander Pawluczuk (Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Bielsku Podlaskim). Na dalszych pozycjach uplasowali się: mgr inż. Roman Ankiewicz (FPIU) oraz technicy Stanisław Wojtulewicz („PAK-POL”) i Mikołaj Kozel (Hajnowskie Zakłady Przemysłu Maszynowego Leśnictwa). Wyróżnienie przyznano mgr. inż. Zbigniewowi Rogowskiemu (Wojewódzki Związek Spółdzielni Mleczarskich).

W klasyfikacji zespołowej laureatem zostali BZPT „Unitr-Biazeł”, gdzie 72 wdrożeń projektów przyniosło efekty ekonomiczne na sumę 210 mln zł. Drugie miejsce zajęła Fabryka Przyrządów i Uchwyty, a trzecie — Białostocka Fabryka Mebli. Dalsze miejsca zajęły: Wojewódzka Ośrodkowa Spółdzielnia Pracy „Bielko”, Przedsiębiorstwo Przemysłu Chłodniczego i BZPB „Fasty”. Wyróżniono został Międzyzakładowy Klub Techniki i Racjonalizacji przy Wojewódzkim Związku Spółdzielni Mleczarskich. (ges)

## Świadomość ekologiczna

## — wyzwaniem przyszłości

W piątek, 22 kwietnia br., w Białowieży rozpocznie się dwudniowe seminarium na temat kształtowania świadomości ekologicznej młodego Polaka, przygotowane przez Instytut Badań Problemów Młodzieży, Społeczne Centrum Informacji Ochrony Środowiska i Białowiecki Park Narodowy. Tematem przewodnim obrad będzie „Rola parków narodowych i rezerwatów biosfery w kształtowaniu świadomości ekologicznej młodzieży”.

Przewidziane są wystąpienia m.in. na temat kształtowania świadomości ekologicznej, wychowawczego modelu działalności rezerwatów biosfery i parków narodowych, edukacji ekologicznej, współdziałania z organizacjami młodzieżowymi. Problemy te przedstawia doc. dr hab. Danuta Cichy, doc. dr hab. Wiesław Stawinski, dr Czesław Okołów, mgr Zofia Majewska, mgr Lesław Nowak, dr Teresa Opolka, mgr Bogdan Rowiński, mgr Andrzej Biderman, mgr Janina Oleska-Budzyń, dr Elżbieta Tyrańska-Wojtyca, mgr Jacek Graff i Anna Majewska.

W programie przewidziane jest również zwiedzenie Białowieckiego Parku Narodowego oraz projekcja filmów o Puszczy Białowiejskiej i żubrach. (ba)

## Brawa dla Roberta Konopki

W Zespole Szkół Zawodowych i Studium Nauczycielskim w Sienicy woj. siedleckiej, komisja pod przewodnictwem artysty plastyka Ireneusza Parzyckiego dokonała oceny plakatów, nadesłanych na ogólnopolski konkurs „Wychowanie przez pracę” w ramach OHP, ogłoszonego przez Komendę Główną z okazji 30-lecia Ochotniczych Hufców Pracy.

W grupie szkół ogólnokształcących drugą nagrodę uzyskał Robert Konopko z Łomży. (ska)

## Wszystko zależy od ludzi

Ciąg dalszy ze str. 1

W Szczecinie — Swinojściu strefy wojennej, poseł wskazał na konieczność szerokiego i aktywnego włączenia się miejscowych organów władzy i samorządu terytorialnego zarówno w tworzenie tej strefy oraz zarządzanie nią, jak i wykorzystanie części uzyskiwanych stać dochodów na rozwój miast i rozbudowę infrastruktury.

Jeśli utworzenie mienia komunalnego społa się z porządkiem posłów, to propozycja immunitetu dla radnych wywołała wątpliwości. Najdłuższą formułą jest pos. Witold Zakrzewski mówiąc, że wprowadzenie takiego immunitetu w masowej skali, dla ponad 100 tys. osób, stanowiłoby naruszenie zasady równości praw obywateli. Czym innym jest immunitet poselski, dotyczy on tylko kilkuset osób i obrót już tradycją. Argumenty, że wprowadzenie immunitetu spowoduje zwiększenie aktywności niektórych radnych, są bezpodstawne. Jeśli sędzić z okasków po tym wystąpieniu — wielu posłów było zapewne tego zdania co W. Zakrzewski. Pos. Wacław Wojciechowski stwierdził, że umocnienie autorytetu i pozycji radnego może nastąpić i bez wprowadzania immunitetu.

Na porządku dziennym znalazł się w środę temat nr 1 dla społeczeństwa czyli mieszkanie. Podstawa debaty — to informacja radu o realizacji uchwały Sejmu w sprawie polityki mieszkaniowej do 1990 r. oraz program intensyfikacji budownictwa mieszkaniowego. Z tym związane jest pierwsze czytanie 6 rządowych projektów ustaw, głównie nowelizacji. Nowy, zajmujący się od roku tymi sprawami minister Bogumił Ferenczyński, podał, że odczuwana poprawa warunków mieszkaniowych wymaga wybudowania do końca tego wieku ok. 4 mln mieszkań i znacznego zwiększenia rozmiarów remontów kapitałowych. Będą tworzone warunki do budowy w drugiej połowie przyszłego 5-lecia ok. 300 tys. mieszkań rocznie. Wymaga to radykalnej poprawy całej gospodarki, niekonwencjonalnych rozwiązań, uruchomienia rezerw społecznej aktywnej.

Istnieje realna możliwość wzrostu liczby mieszkań w budownictwie jednorodzinnym i indywidualnym z ok. 60 tys. rocznie (obecnie) do 80 tys., a w przyszłości nawet 100 tys. Rząd ocenia, jeśli chodzi o całość budownictwa mieszkaniowego, że wprowadzenie w życie wszystkich nowych rozwiązań stworzy warunki do ożywienia koniunktury w ciągu 2-3 lat.

Minister stwierdził, że program stwarza dla młodego pokolenia szansę rozwiązania problemu mieszkaniowego przy zaangażowaniu własnych sił i środków oraz pomocy ze strony państwa.

W Warszawie po długiej i ciężkiej chorobie zmarł poeta, satyryk, dramaturg, aktor kabaretowy Janusz Kofta.

Wczoraj w pobliżu gmachu parlamentu RPA w Kapsztadzie w czasie jego obrad eksplodowała bomba o dużej sile wybuchowej. Ofiarą w ludzkiej nie było. Uszkodzony został budynek położony w odległości 230 metrów od siedziby władz ustawodawczych RPA. Był to już szósty tego rodzaju wybuch bomb w miastach RPA w ostatnim tygodniu.

W wielkim sklepie z książkami w stanie New Hampshire pewien buklist z Massachusetts znalazł niedawno niezwykle rzadki egzemplarz pierwszego wydania utworów jednego z klasyków amerykańskiej literatury, Edgara Allana Poe. Zbiorek, napisany przez autora „Złotego gościa”, był opublikowany przez nieznanego bostońskiego wydawcę w 1927 r.

9 MLN DOL. 9,13 mln dolarów zapłacił nieznany kupiec za 400-letni,

tytuł w rejonie Bliskiego Wschodu.

„Tęgo mogli dokonać tylko algerijski dyplomaci” — twierdził arabscy a także wielu spośród zachodnich obserwatorów w Algierze.

Obecny sukces Algierczyków potwierdza skuteczność ich dyplomacji, która pozwoliła w 1980 r. na uwolnienie amerykańskich zakładników — dyplomatów przetrzymywanych przez Strażników

Rewolucji w Teheranie, na skuteczną mediację, pozwalającą na uwolnienie na lotnisku algierskim arabskich ministrów ds. energetyki wziętych jako zakładników w 1979 r. w Wiedniu, na uwolnienie, także w Algierze, więźniów zakładników z pokładu uprowadzonego amerykańskiego Boeinga linii TWA i in.

Przypomnijmy też, że obecnie porwanie kuwejckiego samolotu było najdłuższym w historii uprowadzenia rejonowego samolotu pasażerskiego. Obecni porwyciele byli też jedyni z najbardziej zdeteryminowanych terrorystów jacy dokonali ataku na statek powietrzny.

W krótkich wypowiedziach dla dziennikarzy obecnych na lotnisku uwolnieni zakładnicy wyrazili głęboką wdzięczność władzom algierskim za uratowanie im życia i uwolnienie.

Niektórzy z zakładników opowiedzieli o warunkach, w jakich przetrzymywali ich porwyciele. Terrorysty często zmuszali się nad nimi, bijąc bez najmilszego po-

tu. Np. siedemdziesięcioletni starszy człowiek doznał poważnych poranczeń, które były spowodowane tym, że chciał pójść do ubikacji. Przez cały czas porwyciele grozili swoim ofiarom że je wystrzelają. Wszyscy zakładnicy mieli nadgarstki skrepowane tasem samoprzylepnym. Z komunikatu monachijskiego salonu aukcyjnego Hermana Winklera, że na testament, w którym Ewy Braun, przed popełnieniem samobójstwa razem z Hitlerem, przekazuje swoim rodzinie posiadanie biurowego, z komunikatu monachijskiego salonu aukcyjnego Hermana Winklera, że na testament, w którym Ewy Braun, przed popełnieniem samobójstwa razem z Hitlerem, przekazuje swoim rodzinie posiadanie biurowego, z komunikatu monachijskiego salonu aukcyjnego Hermana Winklera, że na testament, w którym Ewy Braun, przed popełnieniem samobójstwa razem z Hitlerem, przekazuje swoim rodzinie posiadanie biurowego.

Około 250 tysięcy wieńców prowadzi strajk głodowy, protestujący przeciwko fatalnym warunkom w zakładach karnych. Od ok. 2 tygodni strajkujący penitencjariusze w więzieniach w Dyarbark i w Canakkale.

Strajk głodowy wieńców prowadzi strajk głodowy, protestujący przeciwko fatalnym warunkom w zakładach karnych. Od ok. 2 tygodni strajkujący penitencjariusze w więzieniach w Dyarbark i w Canakkale.

Strajk głodowy wieńców prowadzi strajk głodowy, protestujący przeciwko fatalnym warunkom w zakładach karnych. Od ok. 2 tygodni strajkujący penitencjariusze w więzieniach w Dyarbark i w Canakkale.

Strajk głodowy wieńców prowadzi strajk głodowy, protestujący przeciwko fatalnym warunkom w zakładach karnych. Od ok. 2 tygodni strajkujący penitencjariusze w więzieniach w Dyarbark i w Canakkale.

Strajk głodowy wieńców prowadzi strajk głodowy, protestujący przeciwko fatalnym warunkom w zakładach karnych. Od ok. 2 tygodni strajkujący penitencjariusze w więzieniach w Dyarbark i w Canakkale.

Strajk głodowy wieńców prowadzi strajk głodowy, protestujący przeciwko fatalnym warunkom w zakładach karnych. Od ok. 2 tygodni strajkujący penitencjariusze w więzieniach w Dyarbark i w Canakkale.

Strajk głodowy wieńców prowadzi strajk głodowy, protestujący przeciwko fatalnym warunkom w zakładach karnych. Od ok. 2 tygodni strajkujący penitencjariusze w więzieniach w Dyarbark i w Canakkale.

Strajk głodowy wieńców prowadzi strajk głodowy, protestujący przeciwko fatalnym warunkom w zakładach karnych. Od ok. 2 tygodni strajkujący penitencjariusze w więzieniach w Dyarbark i w Canakkale.

Strajk głodowy wieńców prowadzi strajk głodowy, protestujący przeciwko fatalnym warunkom w zakładach karnych. Od ok. 2 tygodni strajkujący penitencjariusze w więzieniach w Dyarbark i w Canakkale.

Strajk głodowy wieńców prowadzi strajk głodowy, protestujący przeciwko fatalnym warunkom w zakładach karnych. Od ok. 2 tygodni strajkujący penitencjariusze w więzieniach w Dyarbark i w Canakkale.

Strajk głodowy wieńców prowadzi strajk głodowy, protestujący przeciwko fatalnym warunkom w zakładach karnych. Od ok. 2 tygodni strajkujący penitencjariusze w więzieniach w Dyarbark i w Canakkale.

Strajk głodowy wieńców prowadzi strajk głodowy, protestujący przeciwko fatalnym warunkom w zakładach karnych. Od ok. 2 tygodni strajkujący penitencjariusze w więzieniach w Dyarbark i w Canakkale.

## Bulgaria, NRD, CSRS, ZSRR

## Talony na benzynę dla zmotoryzowanych turystów

W tym roku zmotoryzowani turyści udający się na zagranicę będą mogli zapłacić za benzynę talonami.

Można już kupować talony na benzynę w biurach podróży. Do ich nabycia uprawnieni są turyści zmotoryzowani w grupowych wycieczkach organizowanych przez biura podróży, wyjeżdżający indywidualnie na zaproszenie lub też udający się w podróż służbową do Bu-

garii. Jadący samochodami o pojemności silnika do 900 cm sześć, mogą zakupić 150 litrów, do 1500 cm sześć, 200 litrów, a wybierający się pojazdami o większej pojemności silnika — maksymalnie 250 litrów. Cena 1 litra benzyny 96 oct. dla nabywców talonów wynosi 273 zł, etylny 93 oct. 227 zł, 96 oct. 205 zł, a oleju napędowego — 136 zł.

Osoby wybierające się do NRD na wczasy, lub do sanatoriów posiadające zaproszenie lub wouchery mogą zakupić talony na 80 litrów. Jadący do tego kraju służbowo lub przejeżdżający tranzytem — 36 litrów. Nie wykorzystane w NRD talony mogą być zwrócone tylko w tej placówce, która je sprzedała.

Turyści wybierający się do Czechosłowacji w ramach imprez organizowanych przez polskie biura podróży przed sezonem będą mogli nabyć talony opiewające na 50 litrów, o ile jadą samochodem

o pojem. silnika do 900 cm sześć i 70 litrów przy jeździe większej pojemności. Jadący do tego kraju indywidualnie będą mogli kupić najwyżej 30 litrów benzyny w rodzaju samochodu. Za 1 litr etylny 90 oct. zapłacić 347 zł, a za 1 litr etylny 96 oct. — 391 zł. Istnieje ponadto możliwość kupienia na miejscu benzyny za korony.

W tym roku po raz pierwszy będą też przed sezonem dostępne talony na radziecką benzynę — mają one być sprzedawane w odcinkach po 5, 10 i 20 litrów. Cena 1 litra będzie wynosić 111 zł (etylina 95 i 93 oct.) oraz 83 — 76 oct. Za talony na jeden litr oleju napędowego będzie się płacić 83 zł. Talony te nie mają ograniczonego terminu ważności, a realizację może być prowadzona aż do odwołania. Do nabycia talonów opiewających na 120 litrów uprawnieni są wszyscy turyści jadący tranzytem przez ZSRR bez względu na rodzaj samochodu. Natomiast wybierający się w ramach wycieczek organizowanych przez biura podróży docelowo do ZSRR, będą mogli kupować talony po 10 litrów na każde 100 km trasy. Prawo do nabycia talonów według tych zasad mają także osoby delegowane służbowo do ZSRR oraz udający się do tego państwa na zaproszenie. Dodajmy, że do Polski mogą przynieść ze sobą w kanistrze do 20 litrów. (PAP)

W tym roku po raz pierwszy będą też przed sezonem dostępne talony na radziecką benzynę — mają one być sprzedawane w odcinkach po 5, 10 i 20 litrów. Cena 1 litra będzie wynosić 111 zł (etylina 95 i 93 oct.) oraz 83 — 76 oct. Za talony na jeden litr oleju napędowego będzie się płacić 83 zł. Talony te nie mają ograniczonego terminu ważności, a realizację może być prowadzona aż do odwołania. Do nabycia talonów opiewających na 120 litrów uprawnieni są wszyscy turyści jadący tranzytem przez ZSRR bez względu na rodzaj samochodu. Natomiast wybierający się w ramach wycieczek organizowanych przez biura podróży docelowo do ZSRR, będą mogli kupować talony po 10 litrów na każde 100 km trasy. Prawo do nabycia talonów według tych zasad mają także osoby delegowane służbowo do ZSRR oraz udający się do tego państwa na zaproszenie. Dodajmy, że do Polski mogą przynieść ze sobą w kanistrze do 20 litrów. (PAP)

W tym roku po raz pierwszy będą też przed sezonem dostępne talony na radziecką benzynę — mają one być sprzedawane w odcinkach po 5, 10 i 20 litrów. Cena 1 litra będzie wynosić 111 zł (etylina 95 i 93 oct.) oraz 83 — 76 oct. Za talony na jeden litr oleju napędowego będzie się płacić 83 zł. Talony te nie mają ograniczonego terminu ważności, a realizację może być prowadzona aż do odwołania. Do nabycia talonów opiewających na 120 litrów uprawnieni są wszyscy turyści jadący tranzytem przez ZSRR bez względu na rodzaj samochodu. Natomiast wybierający się w ramach wycieczek organizowanych przez biura podróży docelowo do ZSRR, będą mogli kupować talony po 10 litrów na każde 100 km trasy. Prawo do nabycia talonów według tych zasad mają także osoby delegowane służbowo do ZSRR oraz udający się do tego państwa na zaproszenie. Dodajmy, że do Polski mogą przynieść ze sobą w kanistrze do 20 litrów. (PAP)

W tym roku po raz pierwszy będą też przed sezonem dostępne talony na radziecką benzynę — mają one być sprzedawane w odcinkach po 5, 10 i 20 litrów. Cena 1 litra będzie wynosić 111 zł (etylina 95 i 93 oct.) oraz 83 — 76 oct. Za talony na jeden litr oleju napędowego będzie się płacić 83 zł. Talony te nie mają ograniczonego terminu ważności, a realizację może być prowadzona aż do odwołania. Do nabycia talonów opiewających na 120 litrów uprawnieni są wszyscy turyści jadący tranzytem przez ZSRR bez względu na rodzaj samochodu. Natomiast wybierający się w ramach wycieczek organizowanych przez biura podróży docelowo do ZSRR, będą mogli kupować talony po 10 litrów na każde 100 km trasy. Prawo do nabycia talonów według tych zasad mają także osoby delegowane służbowo do ZSRR oraz udający się do tego państwa na zaproszenie. Dodajmy, że do Polski mogą przynieść ze sobą w kanistrze do 20 litrów. (PAP)

W tym roku po raz pierwszy będą też przed sezonem dostępne talony na radziecką benzynę — mają one być sprzedawane w odcinkach po 5, 10 i 20 litrów. Cena 1 litra będzie wynosić 111 zł (etylina 95 i 93 oct.) oraz 83 — 76 oct. Za talony na jeden litr oleju napędowego będzie się płacić 83 zł. Talony te nie mają ograniczonego terminu ważności, a realizację może być prowadzona aż do odwołania. Do nabycia talonów opiewających na 120 litrów uprawnieni są wszyscy turyści jadący tranzytem przez ZSRR bez względu na rodzaj samochodu. Natomiast wybierający się w ramach wycieczek organizowanych przez biura podróży docelowo do ZSRR, będą mogli kupować talony po 10 litrów na każde 100 km trasy. Prawo do nabycia talonów według tych zasad mają także osoby delegowane służbowo do ZSRR oraz udający się do tego państwa na zaproszenie. Dodajmy, że do Polski mogą przynieść ze sobą w kanistrze do 20 litrów. (PAP)

W tym roku po raz pierwszy będą też przed sezonem dostępne talony na radziecką benzynę — mają one być sprzedawane w odcinkach po 5, 10 i 20 litrów. Cena 1 litra będzie wynosić 111 zł (etylina 95 i 93 oct.) oraz 83 — 76 oct. Za talony na jeden litr oleju napędowego będzie się płacić 83 zł. Talony te nie mają ograniczonego terminu ważności, a realizację może być prowadzona aż do odwołania. Do nabycia talonów opiewających na 120 litrów uprawnieni są wszyscy turyści jadący tranzytem przez ZSRR bez względu na rodzaj samochodu. Natomiast wybierający się w ramach wycieczek organizowanych przez biura podróży docelowo do ZSRR, będą mogli kupować talony po 10 litrów na każde 100 km trasy. Prawo do nabycia talonów według tych zasad mają także osoby delegowane służbowo do ZSRR oraz udający się do tego państwa na zaproszenie. Dodajmy, że do Polski mogą przynieść ze sobą w kanistrze do 20 litrów. (PAP)

W tym roku po raz pierwszy będą też przed sezonem dostępne talony na radziecką benzynę — mają one być sprzedawane w odcinkach po 5, 10 i 20 litrów. Cena 1 litra będzie wynosić 111 zł (etylina 95 i 93 oct.) oraz 83 — 76 oct. Za talony na jeden litr oleju napędowego będzie się płacić 83 zł. Talony te nie mają ograniczonego terminu ważności, a realizację może być prowadzona aż do odwołania. Do nabycia talonów opiewających na 120 litrów uprawnieni są wszyscy turyści jadący tranzytem przez ZSRR bez względu na rodzaj samochodu. Natomiast wybierający się w ramach wycieczek organizowanych przez biura podróży docelowo do ZSRR, będą mogli kupować talony po 10 litrów na każde 100 km trasy. Prawo do nabycia talonów według tych zasad mają także osoby delegowane służbowo do ZSRR oraz udający się do tego państwa na zaproszenie. Dodajmy, że do Polski mogą przynieść ze sobą w kanistrze do 20 litrów. (PAP)

W tym roku po raz pierwszy będą też przed sezonem dostępne talony na radziecką benzynę — mają one być sprzedawane w odcinkach po 5, 10 i 20 litrów. Cena 1 litra będzie wynosić 111 zł (etylina 95 i 93 oct.) oraz 83 — 76 oct. Za talony na jeden litr oleju napędowego będzie się płacić 83 zł. Talony te nie mają ograniczonego terminu ważności, a realizację może być prowadzona aż do odwołania. Do nabycia talonów opiewających na 120 litrów uprawnieni są wszyscy turyści jadący tranzytem przez ZSRR bez względu na rodzaj samochodu. Natomiast wybierający się w ramach wycieczek organizowanych przez biura podróży docelowo do ZSRR, będą mogli kupować talony po 10 litrów na każde 100 km trasy. Prawo do nabycia talonów według tych zasad mają także osoby delegowane służbowo do ZSRR oraz udający się do tego państwa na zaproszenie. Dodajmy, że do Polski mogą przynieść ze sobą w kanistrze do 20 litrów. (PAP)

W tym roku po raz pierwszy będą też przed sezonem dostępne talony na radziecką benzynę — mają one być sprzedawane w odcinkach po 5, 10 i 20 litrów. Cena 1 litra będzie wynosić 111 zł (etylina 95 i 93 oct.) oraz 83 — 76 oct. Za talony na jeden litr oleju napędowego będzie się płacić 83 zł. Talony te nie mają ograniczonego terminu ważności, a realizację może być prowadzona aż do odwołania. Do nabycia talonów opiewających na 120 litrów uprawnieni są wszyscy turyści jadący tranzytem przez ZSRR bez względu na rodzaj samochodu. Natomiast wybierający się w ramach wycieczek organizowanych przez biura podróży docelowo do ZSRR, będą mogli kupować talony po 10 litrów na każde 100 km trasy. Prawo do nabycia talonów według tych zasad mają także osoby delegowane służbowo do ZSRR oraz udający się do tego państwa na zaproszenie. Dodajmy, że do Polski mogą przynieść ze sobą w kanistrze do 20 litrów. (PAP)

W tym roku po raz pierwszy będą też przed sezonem dostępne talony na radziecką benzynę — mają one być sprzedawane w odcinkach po 5, 10 i 20 litrów. Cena 1 litra będzie wynosić 111 zł (etylina 95 i 93 oct.) oraz 83 — 76 oct. Za talony na jeden litr oleju napędowego będzie się płacić 83 zł. Talony te nie mają ograniczonego terminu ważności, a realizację może być prowadzona aż do odwołania. Do nabycia talonów opiewających na 120 litrów uprawnieni są wszyscy turyści jadący tranzytem przez ZSRR bez względu na rodzaj samochodu. Natomiast wybierający się w ramach wycieczek organizowanych przez biura podróży docelowo do ZSRR, będą mogli kupować talony po 10 litrów na każde 100 km trasy. Prawo do nabycia talonów według tych zasad mają także osoby delegowane służbowo do ZSRR oraz udający się do tego państwa na zaproszenie. Dodajmy, że do Polski mogą przynieść ze sobą w kanistrze do 20 litrów. (PAP)

W tym roku po raz pierwszy będą też przed sezonem dostępne talony na radziecką benzynę — mają one być sprzedawane w odcinkach po 5, 10 i 20 litrów. Cena 1 litra będzie wynosić 111 zł (etylina 95 i 93 oct.) oraz 83 — 76 oct. Za talony na jeden litr oleju napędowego będzie się płacić 83 zł. Talony te nie mają ograniczonego terminu ważności, a realizację może być prowadzona aż do odwołania. Do nabycia talonów opiewających na 120 litrów uprawnieni są wszyscy turyści jadący tranzytem przez ZSRR bez względu na rodzaj samochodu. Natomiast wybierający się w ramach wycieczek organizowanych przez biura podróży docelowo do ZSRR, będą mogli kupować talony po 10 litrów na każde 100 km trasy. Prawo do nabycia talonów według tych zasad mają także osoby delegowane służbowo do ZSRR oraz udający się do tego państwa na zaproszenie. Dodajmy, że do Polski mogą przynieść ze sobą w kanistrze do 20 litrów. (PAP)

W tym roku po raz pierwszy będą też przed sezonem dostępne talony na radziecką benzynę — mają one być sprzedawane w odcinkach po 5, 10 i 20 litrów. Cena 1 litra będzie wynosić 111 zł (etylina 95 i 93 oct.) oraz 83 — 76 oct. Za talony na jeden litr oleju napędowego będzie się płacić 83 zł. Talony te nie mają ograniczonego terminu ważności, a realizację może być prowadzona aż do odwołania. Do nabycia talonów opiewających na 120 litrów uprawnieni są wszyscy turyści jadący tranzytem przez ZSRR bez względu na rodzaj samochodu. Natomiast wybierający się w ramach wycieczek organizowanych przez biura podróży docelowo do ZSRR, będą mogli kupować talony po 10 litrów na każde 100 km trasy. Prawo do nabycia talonów według tych zasad mają także osoby delegowane służbowo do ZSRR oraz udający się do tego państwa na zaproszenie. Dodajmy, że do Polski mogą przynieść ze sobą w kanistrze do 20 litrów. (PAP)

W tym roku po raz pierwszy będą też przed sezonem dostępne talony na radziecką benzynę — mają one być sprzedawane w odcinkach po 5, 10 i 20 litrów. Cena 1 litra będzie wynosić 111 zł (etylina 95 i 93 oct.) oraz 83 — 76 oct. Za talony na jeden litr oleju napędowego będzie się płacić 83 zł. Talony te nie mają ograniczonego terminu ważności, a realizację może być prowadzona aż do odwołania. Do nabycia talonów opiewających na 120 litrów uprawnieni są wszyscy turyści jadący tranzytem przez ZSRR bez względu na rodzaj samochodu. Natomiast wybierający się w ramach wycieczek organizowanych przez biura podróży docelowo do ZSRR, będą mogli kupować talony po 10 litrów na każde 100 km trasy. Prawo do nabycia talonów według tych zasad mają także osoby delegowane służbowo do ZSRR oraz udający się do tego państwa na zaproszenie. Dodajmy, że do Polski mogą przynieść ze sobą w kanistrze do 20 litrów. (PAP)

W tym roku po raz pierwszy będą też przed sezonem dostępne talony na radziecką benzynę — mają one być sprzedawane w odcinkach po 5, 10 i 20 litrów. Cena 1 litra będzie wynosić 111 zł (etylina 95 i 93 oct.) oraz 83 — 76 oct. Za talony na jeden litr oleju napędowego będzie się płacić 83 zł. Talony te nie mają ograniczonego terminu ważności, a realizację może być prowadzona aż do odwołania. Do nabycia talonów opiewających na 120 litrów uprawnieni są wszyscy turyści jadący tranzytem przez ZSRR bez względu na rodzaj samochodu. Natomiast wybierający się w ramach wycieczek organizowanych przez biura podróży docelowo do ZSRR, będą mogli kupować talony po 10 litrów na każde 100 km trasy. Prawo do nabycia talonów według tych zasad mają także osoby delegowane służbowo do ZSRR oraz udający się do tego państwa na zaproszenie. Dodajmy, że do Polski mogą przynieść ze sobą w kanistrze do 20 litrów. (PAP)

W tym roku po raz pierwszy będą też przed sezonem dostępne talony na radziecką benzynę — mają one być sprzedawane w odcinkach po 5, 10 i 20 litrów. Cena 1 litra będzie wynosić 111 zł (etylina 95 i 93 oct.) oraz 83 — 76 oct. Za talony na jeden litr oleju napędowego będzie się płacić 83 zł. Talony te nie mają ograniczonego terminu ważności, a realizację może być prowadzona aż do odwołania. Do nabycia talonów opiewających na 120 litrów uprawnieni są wszyscy turyści jadący tranzytem przez ZSRR bez względu na rodzaj samochodu. Natomiast wybierający się w ramach wycieczek organizowanych przez biura podróży docelowo do ZSRR, będą mogli kupować talony po 10 litrów na każde 100 km trasy. Prawo do nabycia talonów według tych zasad mają także osoby delegowane służbowo do ZSRR oraz udający się do tego państwa na zaproszenie. Dodajmy, że do Polski mogą przynieść ze sobą w kanistrze do 20 litrów. (PAP)

W tym roku po raz pierwszy będą też przed sezonem dostępne talony na radziecką benzynę — mają one być sprzedawane w odcinkach po 5, 10 i 2



## Tajemnice kopuły Brunelleschiego

Aby odkryć nieodgadnioną od pięciu wieków tajemnicę budowy słynnej kopuły katedry florenckiej, dzieła Brunelleschiego, włoski architekt, Massimo Ricci zamierza zbudować jej wierny model przy użyciu 328 tys. specjalnie zaprojektowanych cegieł. Model będzie miał 8 m wysokości i ważył 180 ton.

Od wielu lat studiowałem ten projekt i mam nadzieję, że uda mi się zgłębić tajemnicę techniki, jaką zastosował Brunelleschi przy budowie kopuły. Jedyną tajemnicą (budowlaną) wciąż odkrywa tajemnica, której rękę może uda się odsłonić starannie odzwierciedlając proces budowy — powiedział M. Ricci. (P)

## Węgierski interferon

Wkrótce ma rozpocząć się na Węgrzech produkcja rodzimego interferonu. Po sześciu latach badań trzej specjaliści uzyskali tzw. egisferon. Do jego produkcji nie jest potrzebny żaden import. Wkrótce jednak powstała również jedyna z form białkowej, przeznaczona jest także do leczenia poważnych infekcji wirusowych. Zamierza się go wytworzyć nie tylko w formie szaszłyków, ale także maści, a także ostatnią najciekawszą przeciw wirusowi opisywać.

Wiele krajów zainteresowało się już zakupem tego węgierskiego leku. (P)

## Grupa wysokiego ryzyka

Statystyka wykazuje, że pracowników poczty należą do grupy zawodowej, która narażona jest na największe niebezpieczeństwo. W latach ubiegłych gwałtownie wzrosła na zachodzie liczba napadów na listonoszy i urzędy pocztowe, nierzadko dokonanych z bronią w ręku.

## Bohater czasu pokoju

**B**YŁO TO w lipcu ub.r. Odbijający służbę wojskową st. szer. Bogdan Dobrydźna przebywał na urlopie w swej rodzinnej miejscowości Wóznawie (województwo łódzkie). Wylądował w tym czasie w tunelu podziemnym, który w chwili natychmiast skończył do wody. Z narażeniem własnego życia walczył o uratowanie naczelnego. Udało się...

Na słowa wdzięczności i uznania, zareagował bardzo skromnie i zarazem niezmierznie charakterystycznie:

„Zrobiłem to, co każdy żołnierz zrobiłby na moim miejscu...”

Bo tak właśnie traktował i traktuje żołnierski obowiązek wynikający z treści rotu składanej przysięgi, noszenia wojskowego munduru. W uznaniu bohaterstwa czynu Rada Państwa nadała st. szer. Bogdanowi Dobrydźnie medal „za ofiarność i odwagę”. W jego młodym życiu, ma bowiem 23 lata, jest to pierwsze odznaczenie państwowe.

Kim jest Bogdan Dobrydźna, który od lipca ub.r. powiększył jakże zaszczytne grono „bohaterów czasu pokoju”? Je-

## Wśród nagród — puchary „GW”

## „Złote pantofelki” w międzynarodowej obsadzie

— Mam już potwierdzenie przyjazdu wszystkich ekip z zagranicznych — informuje sędzią główny, zapowiedziane na piątek i sobotę, 22 i 23 kwietnia XII międzynarodowe turnieju tańca towarzyskiego „ZŁOTE PANTOFELKI” Karol Pożarski — Czesłostwa, Dania, NRD, Litewska SRR i Estońska SRR, będą reprezentować drużyny składające się z czterech par: dziewcząt i chłopców, w wieku 11-14 lat. Wśród najstarszych Katarzyna Barska i Marek Demianuk będą mieli swój ostatni występ, gdyż awansują do grupy juniorów.

Klasa C to siedem par z klubów „RYTM”, „FENIKS”, „KADRYL” i Młodzieżowego Domu Kultury, klasa B to sześć par: dziewcząt i chłopców, w wieku 11-14 lat. Wśród najstarszych Katarzyna Barska i Marek Demianuk będą mieli swój ostatni występ, gdyż awansują do grupy juniorów.

## Fajki

Wytwórca fajek o światowym standardzie, uczeń i następcę „króla polskiej fajki” Ludwika Walata z Przemysła twórcy znanych „walatówek” — także przemyslanin, Ryszard Kulpiński, odniósł kolejny sukces, tym razem w Budapeszcie. Startował w międzynarodowym konkursie wolnego palenia fajki i postu-

„GW” rozmawia z JANEM RZEPECKIM, rolnikiem z Jasionówce-ki, gm. Jasionówka, wiceprzewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego Związku Młodzieży Wiejskiej w Białymstoku, delegatem na III Krajowy Zjazd ZMW.

★ ZMW, LZS, kółka rolnicze, rada sołecka to jeszcze nie wszystkie organizacje, w których działasz. Jak znajdujesz na to czas gospodarząc na 14 hektarach?

— Trzeba chcieć ten czas znaleźć. W końcu żyć samą pracą na roli też nie sposób. Lubię trochę pojechać wśród ludzi, zrobić coś dla innych, a pośrednio i dla siebie, dla swojej miejscowości. To, że znajdu-

odpłacać tym samym. Zawsze potrafię się dogadać. Z nalogami nie mam kłopotów. Papierosów nie palę. Alkohol... Czasami trzeba wypić kieliszek czy trochę więcej — jak to mówił Pawlak w filmie „Samy swoi”. Niepójcie chłop na wsi raz dwa się zmarnuje — ale bez przesady, nie upijam się. Pracuję i czuję się jak na swoim. Zresztą, mając tyle obowiązków, nie bardzo znajduję czas na rozmyślanie.

## Decyzje podejmą inni

Je na to czas, jest także zastęp moich rodziców, szczególnie mamy, której również nieobca jest praca społeczna.

Co zaś tyczy się tych hektarów, to musiny uściślić pewną rzecz. O-tóż nie gospodarzę, a współgospodarzę. Rodzice są jeszcze zbyt młodzi (oby byli jak najdłużej!), by przejść na emeryturę. Na razie więc ciągniemy razem ten rolniczy wózek. Z grubszą podziałką wygląda tak: na mojej głowie jest uprawa ziemi, a praca w obsłudze należy do rodziców. Oczywiście — uzupełniamy się w razie potrzeby.

★ Tyle się mówi o konflikcie pokoleń. Ciebie to ominęło? Większość młodych ludzi twierdzi, że nie ma to jak na swoim...

— Mam naprawdę dobrych i wyrozumiałych rodziców. Staram się

Pracy nigdy się nie bałem — jak chyba każdy człowiek wywołujący się ze Kalinowskiej Szkoły Rolniczej w Kalinowie Kocielnej (gm. Krynynin) wybrałem głównie dlatego, że była blisko domu. Podobnie Technikum Rolnicze, które ukończyłem w Krynyninie. Szkoła była na pierwszym miejscu, ale praca w gospodarstwie nie mogła też czekać. Trzeba było pomagać.

★ W gospodarstwie ciągnik „Urus-360”, maszynę towarzyszącą, dom z wygodami, masz „malucha”. Zatem wyniki są...

— Są, ale to w mniejszym stopniu moja zasługa. Gdy z moim głosem zaczęło się liczyć w domu — a mam teraz 27 lat — gospodarstwo było już urządzone. Trzeba było tylko mądrze kontynuować pracę, którą już zaczął. Co prawda, ziemia tu słaba — prawie wszystko V i VI klasa — to jednak zboże, ziemniaki, zielonki, rośliny paszowe potrzebne

do tuczu trzody chlewnej można uprawiać z nie najgorszymi wynikami. Wystarczy na wyhodowanie w cyklu zamkniętym kilkudziesięciu tuczników rocznie. Jest też kilka krow, drób i. bezrobotny koń. Przyjdzie go chyba niedługo sprzedać, chociaż Rzepecki-senior na pewno nie chce się z tego. Kiedyś hodował konie. Teraz jednak w polu pracują konie mechaniczne. Trzeba umieć liczyć, a nie patrzeć na sentymenty.

Wróćmy jednak do pytania. Otóż, gdybym miał teraz zaczynać sam gospodarzyć od zera, to chyba bym się nie zdecydował. Urządzenie jakiegos podupadłego gospodarstwa,

remont budynków (nie mówiąc już o budowie nowych), kupno maszyn — na to trzeba by mieć grube pieniądze. W dodatku te ceny. Po ostatnich podwyżkach — tu stare, tam nowe, gdzie indziej jeszcze nowsze. Zupeln galimatias. Teraz trudno już powiedzieć jak chłop na tym wyjdzie. Za kilka miesięcy obraz będzie bardziej jasny. Nie wydaje się jednak, że rolnicy staną się bogatsi, że stać ich będzie na płacenie milionami za ciągniki, kombajny. Wiadomo, chłop musi wyjść na swoje, bo mu nikt nie da zapożyczyć. Będzie więcej pracował kosztem odpoczynku, wolnego czasu. Tylko, czy jest to sposób na przyciągnięcie młodych na wieś, na zachęcenie ich do pozostania na ojczyźnie?

★ Jedziesz na zjazd ZMW, będziesz miał okazję podzielić się swoimi spostrzeżeniami z innymi młodymi rolnikami z terenu kraju. Chyba z tego skorzystasz?



— Byłem już na poprzednim zjeździe ZMW jako zaproszony gość i wiem, że wcale nie jest łatwo zabrać głos z trybuny zjazdowej. Po prostu na wysłuchanie wszystkich chętnych nie starczy czasu. Jednak teraz, jako delegat, będę miał przynajmniej możliwość przekazania swoich uwag podczas prac zespołu „Rolnictwo w gospodarce narodowej”, do którego przydzielono mnie wraz z pozostałymi delegatami — rolnikami z naszego województwa. Zdaje sobie jednak sprawę z tego, że problemów wsi i młodzieży wiejskiej nie załatwi zjazd naszej organizacji. Nie jesteśmy władzą tego zrobić. Możemy tylko wyrazić swoje zdanie w dotyczących nas sprawach. Decyzje podejmą inni. Miejmy nadzieję, że w porę i — odpowiednio.

★ Dziękuję za rozmowę.  
Rozmawiał:  
JÓZEF ZWALINSKI  
Fot. A. Chomicz

## Społeczne aspekty chorób reumatycznych

Co trzeci Polak odczuwa dolegliwości stawowe. Choroby reumatyczne nie charakteryzują się, co prawda, wysokim wskaźnikiem umieralności, tak jak zawały, nowotwory czy wypadki, ale — jako przewlekłe — powodują ogromną absencję w pracy. Zakładom powinno więc zależeć na postępie w profilaktyce, diagnostyce i leczeniu. Wielu też zależy, a wyraża się to pomocą materialną, świadczoną placówkom naukowym i usługowym.

Co cztery lata w Polsce odbywają się zjazdy reumatologów. Ich celem jest upowszechnianie postępu w patologii układu kostnego, chorób tkanek łącznej, a także nowych metod badań, dotyczących rozpoznawania i leczenia chorób reumatycznych. Kolejny, XV zjazd, odbędzie się we wrześniu br. w Białymstoku. Wiodącymi tematami będą m.in. reaktywne zapalenie stawów oraz leczenie operacyjne chorób reumatycznych.

Swoją przyjazd zgłosiło już 440 osób, w tym goście z USA, RFN, Szwecji, Finlandii, Węgier. Nadesłano także ponad 150 prac naukowych. Należy je opublikować, aby mogły być upowszechnione. Koszty wydawnicze są jednak obecnie bardzo znaczne, a naukowcy towarzystwa lekarskiego działają na zasadzie społecznej. Gospodarzą zjazdu — Klinika Reumatologii AMB, zwróciła się więc do białostockich zakładów pracy. I nie zawiodła się: kilkanaście spośród nich zdecydowało o pomocy. (a)

## Robot z wędchem

Japodacy naukowcy skonstruowali robota, który potrafi rozpoznać zapachy. Wprawdzie na razie rozpoznaje tylko „aromat” i „gust” napojów alkoholowych, nie mniej jednak eksperci wrozą mu wielką karierę.

Zdaniem specjalistów, roboty coraz częściej będą zastępować ludzi w kontrolach jakości produkcji, głównie w wyrobach przemysłu spożywczego i kosmetycznego. (P)

**B**OMBA wybuchła przed 10 marca. Wtedy to wszyscy pracownicy Spółdzielni Pracy „Mewa” w Goldapi otrzymali pismo mniej więcej identycznej treści, a zatrudnieni w Zakładzie Galwanizacji mogli przeczytać:

„W związku ze wzrostem ceny usług z powodu wzrostu cen informujemy, iż naliczanie do czasu ukończenia robót dodatków do plac dokonywanych będą w stosunku do przerobu przeliczeniowego w starych cenach. Od kwietnia, po włączeniu dodatków ostonowego do zasadniczych ustala się 12,5 proc. przewidywanej według dotychczasowych zasad”. Podpisał Prezes Zarządu — WALDEMAR SZEPIŁŁO.

Galwanizację najbardziej uciążliwym jest 12,5 procenta. Dotąd bowiem ich prowizję naliczano według przeciętnika 13,5 procent. Szybciutko więc wydedukowali, że — przy nowych cenach sprzedaży ich usług — każdy straci po kilka tysięcy zł. Energicznie zaprotestowali przeciw, jak to określili, krzywdzie, która ich spotyka. Ponieważ ustne postulaty nie odniosły skutku, wybrali — jak sądzili najsukcesowniej — formę protestu — odmówili pobrania wypłaty.

A były to niemałe pieniądze. Najmniejsze indywidualne pobyry, które po tygodniu odcięcia odprowadzono z po-



## Uroda Kowna

Być na Litwie i nie widzieć Kowna — to błąd niewybaczalny. Miasto o historii starszej od Wilna, pięknie wkomponowane w ujście Wilii do Niemna, zachwyca starą architekturą i bogatymi kompleksami zieleni. Burzliwe czasy ekspansji krzyżackiej, najazdu szwedzkiego i przemarszu wojsk napoleońskich oraz terror hitlerowski lat drugiej wojny światowej znalazły niemych świadków w starych murach, które tak wiele mówią o przeszłości.

**C**ORAZ WIĘCEJ białostoczan ma okazję poznać dawne dzieje o-raz współczesny rozwój i urodę tego miasta — za sprawą trwającej już 23 lat współpracy pomiędzy Białymstokiem a Kownem. Wśród przedsiębiorstw i zakładów, które utrzymują serdeczne więzi są m.in. „Uchwyty” i Fabryka Obrabiarek im. F. Dzierżyńskiego, „Biruna” i Kombinat Jedwabniczy im. P. Ziberskiego, „Bielpo” i Zjednoczone Zakłady Szwalnictwa „Baltija”, Muzeum Okręgowe i kowieńskie Muzeum Historii. Sąsiedzkim wyjazdowi w obie strony to wymiana doświadczeń zawodowych, nawiązywanie przyjaźni, poznanie miast.

Ci, co już byli w Kownie, niewątpliwie pamiętają ruiny średniowiecznego zamku, gotycką urodę budowli sakral-

nych, wspaniałą barokową ratusz, gdzie obecnie mieści się pięknie urządzone pałac ślubów. Plac ratuszowy otaczają zabytkowe XVI—XVIII-wieczne kamienice o przemianach stylach. W jednej z nich usytuowane jest szalenie oryginalne muzeum farmacji. W niedalekim sąsiedztwie znajduje się szkoła średnia, w której młody poeta z gorącą głową — Adam Mickiewicz.

Nie dziwnego, że obecność w tym mieście może przetrwać się w sonet: „Jody, de-ly, czernemy w kowieńskiej dołbie / przychylności ziemi / płakom i Mickiewiczowi / Ta cudowna dolina z epoki Ma-ryli / gdzie kamień świadczy prawdę o samotnych chwi-łach / Zamknął oczy. Przy-wołac „Warszawię” w dzwonach / i mroczny sen przenosi duszę utęsknioną”.

KRYSTYNA KONEKA

tym bardziej słuszna, że — nikt tego nie ukrywa — utrzymujemy też punkty usługowe (np. pralnia), do których musimy dojeżdżać. W dobie formy mobilności ja szabylo-likwidować. Pozbawilibyśmy jednak goldapien jedyne tego typu placówki w mieście. Kto podejmie taką decyzję?

Zakład galwanizacji mie-ści się na obrzeżach miasta. Jest to niewielki, skromny budynek. W jednej z sal czeka-ją już na przesza pracowni-ki. Ma odbyć się ostateczna rozmowa: akceptacja zaproponowane warunki lub jeśli nie ich pieniędżnie miast do kieszni trafiać będą na bankowe konto.

To jedyny słuszny roz-wiązanie — wyjaśnia pre-zes. Mogłoby wprawdzie myśleć o całkowitej wymianie załogi. Chętnych na ich miejsce są dziesiątki — tylko po co? Obecni pracownicy są rzeczy-wiście doskonałymi fachowca-mi. Mam nadzieję, że zaczą-ją wreszcie myśleć kategoriami bardziej ogólnymi. Zwłaszcza, że ich place w bieżącym ro-ku wzrosną — jak przewid-ujemy — o prawie 10 tys. zł, wyniosą więc ponad 45 tysie-ty zł miesięcznie. Nikt chy-ba nie powie, że to mało. Na-dzieję prezesa pozostana, nie-estety, tylko nadzieja...

— Ja tam do prezesa nie- mam żalu — czarnowłosy, tę- gi mężczyzna z góry kreuje się na przywódcę grupy...

Ciąg dalszy na str. 4

## W Miesiącu Pamięci...

Myszę, że nie tylko mnie, kwiecień, jako Miesiąc Pamięci Narodowej kojarzy się zawsze, zgodnie z nazwą i dedykacją — z przywołaniem serdecznych myśli o tych, którzy na wszystkich frontach II wojny światowej walczyli o wolność naszej Ojczyzny.

Składamy kwiaty, palimy znicze — symbole pamięci o tych, których nie ma z nami. Chciałoby się, aby był to zarazem moment refleksji na temat stosunków między ludźmi, którym los pozwolił dożyć wyzwolenia i uczestniczyć w rozбудowie kraju z coraz to nowymi pokoleniami Polaków.

Gdy słyszę narzekania na wiele dzisiejszych kłopotów

ANNA HAJMOWICZ  
Horodnanka 6

## Magia dewizowego wkładu

Od wielu lat zatrudniony jestem w spółdzielni pracy, która produkuje wyroby rynkowe i świadczy usługi. Dotychczas, mimo różnych trudności jakoś sobie radzi-łymy. A co się dzieje w tym roku — nie jestem w stanie pojąć. Chodzi o zaopatrzenie materiałowo-tech-niczne. Obecnie każdy po-duczent nie może się obejść bez wkładu dewizowego. Przysłał umowę z kontem na ów wkład i dopiero wów-czas może liczyć na kupno potrzebnych mu materiałów. Dewizy mają głównie przed-siębiorstwa produkujące na eksport. A co mają robić te, mające uzupełniać potrzeby rynku wewnętrznego? Bez dewiz nie dostaną materia-

BOGDAN RACHOCKI  
Elk

## Kończy się termin kredytu

Może za Waszym pośred-nictwem uzyskam sensowną odpowiedź po co udzielany jest kredyt bankowy NBP w postaci „Limitowej książeczki” imiennych prze-kazów”, skoro nie można go zrealizować.

29 marca chciałem kupić zestaw mebli „Irena” w Zakładzie Meblarskim Spółdzielni Pracy przy ul. Jagienki 4, w Białymstoku. Odmówiono mi, gdy chcia-łem zapłacić przekazem i-miennym. Główna księgowa stwierdziła, że nie mają pod-pisanę umowy z NBP o takiej formie sprzedaży. Na-tomiast główna księgowa NBP przy ul. Chrobrego wy-jasniła, że takich umów nie zawiera się z poszczególnymi państwowymi jednostka-mi handlowymi czy usługo-wymi, ponieważ sprawę tę reguluje umowa nr 53 z 31 grudnia 1986 r. między Mi-nisterstwem Handlu Wew-

netrznego i Usług a Narodo-wym Bankiem Polskim. Miałem więc prawo kupić meble produkcji krajowej także w Zakładzie Meblar-skim Spółdzielni Pracy przy ul. Jagienki.

1 kwietnia br. w rozmowie z prezesem naczelnym tej spółdzielni powolałem się na umowę nr 53, prosząc o sprzedaż wybranych mebli, ale pan prezes odmówił mi. Stwierdził, że dla jednego klienta nie będzie zmieniał dotychczasowych form prze-dazy. Wiem, że nie tylko ja jestem zainteresowany rea-lizacją kredytu w tym za-kładzie.

Dlatego nie respektuję się uprawnień klienta naby-tych zgodnie z umową za-wartą centralnie? — Chciał-bym otrzymać odpowiedź na to pytanie.

JÓZEF MAZURKIEWICZ  
Białystok

## Z innej planety?

11 kwietnia jechałem au-tobusem PKS trasą Wyso-kie Mazowieckie — Ciecha-nowiec o godz. 11.30 i z po-wrotem o godz. 12.50 z Ciechanowa. Zwróciłem uwagę na wyjątkowo grzeczne zachowanie się kierowcy w stosunku do pasażerów. W-śród się czy wszyscy wsię-dli, czy mają bilety. Koło wsi Kuczyń zatrzymał się poza przystankiem aby za-

brać ucznia, I-klasistę wracającego ze szkoły.

Kierowca ten w moich o-cach urosł niemal do czło-wieka z innej planety, w porównaniu z tym, co się na ogół obserwuje na au-tobusowych trasach. Dlatego proszę o zamieszczenie wzmianki na ten temat. Mo-że pochwały zachęca innych do naśladowstwa.

A. SZYMANKA  
Szeptelowo

PIOTR G.  
(nazwisko i adres znane red.)

## Ech, ta droga!

Droga ze stacji PKP Le-wickie przez Brzończany do Cegielni Kopłany (gmina Juchnowiec) nie zostanie nigdy utwardzona choć geodeci już nieraz przy-mierzali się do wstępnych prac a okoliczni mieszkańcy wiołaj mają nadzieję.

Sytuacja znacznie się po-gorszyła, gdy od wimy cięż-kie samochody wywoziły zaczęły wozić piach do budo-

stanie. Mereckiego i inne porządkowane do przesydy.

Przy okazji — drażniąca sprawa handlowania warzy-wami i rybami na parkin-gach przed sklepami, np. o-bok „Stodoły” na ul. Nieo-wicza, czy w osiedlu Północ. Konkurencja jest dobra, ale nie musi zakłócać porządku. Walczymy przecież o estety-kę miasta!

A. SOKOŁOWSKI  
Suwałki

## Nie tylko w Żedni

Nie tak dawno drukowali-ście sygnał czytelnika o tym, że w Nadleśnictwie Żednia „przejął się” dobro narodo-we, jakim jest las. Klienci placąc bowiem za drewno, fundują wódkę, za co w le-sie zachowują się jak w sklepie samobsługowym, wybierając sobie odpowiednie

K.Z.  
(nazwisko i adres znane red.)















